

I OSK 366/18 - Wyrok NSA

Data orzeczenia	2019-10-02	<i>orzeczenie prawomocne</i>
Data wpływu	2018-01-31	
Sąd	Naczelny Sąd Administracyjny	
Sędziowie	Dariusz Chaciński Elżbieta Kremer /przewodniczący/ Tamara Dziełakowska /sprawozdawca/	
Symbol z opisem	6031 Uprawnienia do kierowania pojazdami	
Hasła tematyczne	Ruch drogowy	
Sygn. powiązane	III SA/Łd 665/17 - Wyrok WSA w Łodzi z 2017-09-29 I OSK 36/18 - Wyrok NSA z 2019-05-23 II SA/Wa 2186/16 - Wyrok WSA w Warszawie z 2017-09-15	
Skarżony organ	Samorządowe Kolegium Odwoławcze	
Treść wyniku	Oddalono skargę kasacyjną	
Powołane przepisy	Dz.U. 2016 poz 627 art. 51 ust. 2 <i>Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami - tekst jedn.</i> Dz.U. 2016 poz 23 art. 7, art. 77 § 1, art. 107 § 3 <i>Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego - tekst jednolity</i>	

SENTENCJA

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie: Przewodniczący: sędzia NSA Elżbieta Kremer Sędziowie NSA Tamara Dziełakowska (spr.) del. WSA Dariusz Chaciński Protokolant starszy asystent sędziego Maciej Kozłowski po rozpoznaniu w dniu 2 października 2019 r. na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej skargi kasacyjnej T. T. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 29 września 2017 r. sygn. akt III SA/Łd 665/17 w sprawie ze skargi T. T. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L. z dnia [...] maja 2017 r. nr [...] w przedmiocie unieważnienia egzaminu państwowego na kategorię B prawa jazdy oddała skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 29 września 2017 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi (sygn. akt III SA/Łd 665/17) oddalił skargę T. T. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L. z [...] maja 2017 r., utrzymującą w mocy decyzję organu I instancji z [...] lutego 2017 r. w przedmiocie unieważnienia egzaminu państwowego na kategorię B prawa jazdy.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, że 18 listopada 2016 r. A. F. przystąpiła w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w L. do części praktycznej egzaminu państwowego na prawo jazdy kategorii B. Przeprowadzony egzamin zakończył się wynikiem negatywnym, a A. F. złożyła skargę na tak przeprowadzony egzamin. Z wyjaśnień złożonych przez egzaminatora T. T. wynika, że podczas wykonywania manewru zawracania na drodze jednojezdniowej, dwukierunkowej egzaminowana od samego początku miała problemy z oceną sytuacji na drodze, a podejmowane decyzje wiązały się z długą analizą, pomimo iż istniała możliwość wykonania tego zadania. W trakcie manewru, po wyjechaniu tyłem na jezdnię i zatrzymaniu pojazdu na jezdni, zdająca, włączając się do ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zmusiła innego uczestnika ruchu do zmiany pasa oraz nie kontrolując sytuacji wokół prowadzonego przez siebie pojazdu zaczęła zwiększać jego prędkość. Tym samym naruszyła szereg przepisów Prawa o ruchu drogowym, co skutkowało przerwaniem i negatywnym wynikiem egzaminu. Egzaminator wskazał również na niewłaściwe zachowanie obecnego w trakcie egzaminu instruktora zdającej, który nalegał na przeprowadzenie egzaminu na niesprawnym technicznie pojeździe, na którym zdająca odbywała jazdy szkoleniowe, jak również utwierdzał zdającą, że jej działanie było prawidłowe, a wynik egzaminu jest następstwem nierzetelnej oceny egzaminatora. W piśmie z 22 grudnia 2016 r. egzaminator wskazał, że w trakcie egzaminu stwierdził, że zachowanie egzaminowanej zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego, a sama zdająca nie posiada kwalifikacji do poruszania się pojazdem. Nadto po zakończeniu egzaminu powziął wiadomość, że zdająca podczas wykonywania pierwszego zadania na placu manewrowym korzystała z

pomocy instruktora, co zostało zarejestrowane przez urządzenie rejestrujące. Kolejny egzamin zdającej zakończył się również wynikiem negatywnym.

Decyzją z [...] lutego 2017 r. Marszałek Województwa Łódzkiego na podstawie art. 104 § 1 K.p.a. w związku z art. 67 ust. 1 pkt 4, art. 72 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 1 i ust. 3 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 627 ze zm.), działając z urzędu, orzekł o unieważnieniu części praktycznej egzaminu na prawo jazdy kategorii B, przeprowadzonego 18 listopada 2016 r. z udziałem A. F. W ocenie organu wyjaśnienia egzaminatora pozostają we wzajemnej sprzeczności co do przyczyn przerwania egzaminu oraz jego negatywnej oceny. W pierwszym piśmie wskazuje on na nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu podczas włączania się do ruchu, natomiast w drugim na okoliczność zwiększania przez osobę egzaminowaną prędkości pojazdu, podczas gdy była ona wyprzedzana przez pojazd innego uczestnika ruchu drogowego. W ocenie natomiast organu żadna ze wskazanych okoliczności nie znajduje potwierdzenia. Wbrew stanowisku egzaminatora włączanie się do ruchu nastąpiło przy rozpoczynaniu jazdy, po postoju lub zatrzymaniu się nie wynikającemu z warunków lub przepisów ruchu drogowego oraz przy wyjeżdżaniu między innymi z chodnika na jezdnię. Zdająca włączała się do ruchu podczas cofania pojazdu z chodnika na jezdnię, a rozpoczynając jazdę do przodu była pełnoprawnym uczestnikiem ruchu drogowego. Zatrzymanie pojazdu po wyjechaniu tyłem na jezdnię było natomiast spowodowane koniecznością zmiany biegu. Ponadto zarejestrowany manewr wyprzedzania pojazdu egzaminacyjnego był normalną reakcją kierującego pojazdem wyprzedzającym, gdyż manewr ten miał miejsce po upływie dwóch sekund po rozpoczęciu jazdy do przodu przez osobę egzaminowaną. Ponadto, pojazd wyprzedzający jechał z dużo większą prędkością niż pojazd wyprzedzany i nie został do tego zmuszony przez zachowanie osoby egzaminowanej.

Za chybione organ uznał także wyjaśnienia zawarte w piśmie z 22 grudnia 2016 r., co do zwiększania przez osobę egzaminowaną prędkości pojazdu, w sytuacji gdy była ona wyprzedzana przez innego uczestnika ruchu drogowego. Z załączonego materiału filmowego wynika, że egzaminator zatrzymał pojazd jeszcze przed rozpoczęciem manewru wyprzedzania przez innego uczestnika ruchu drogowego. Ponadto warunki panujące na drodze, bardzo dobra widoczność, szerokość ulicy, po której poruszał się pojazd egzaminacyjny, jak i brak innych uczestników ruchu, pozwalał na bezpieczne wykonanie tego manewru. Tym samym brak było podstaw do uznania, że osoba egzaminowana spowodowała bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia uczestników ruchu drogowego. Organ podkreślił, że zatrzymanie pojazdu i przerwanie egzaminu nastąpiło w trakcie wykonywania przez skarżącą innego manewru niż oceniony negatywnie.

Natomiast, co do zarzutu nieodpowiedniego zachowania instruktora jazdy, organ wskazał, że to na egzaminatorze ciąży obowiązek czuwania nad prawidłowym jego przebiegiem i natychmiastowego reagowania na wszelkie nieprawidłowości. Z kolei z materiału filmowego wynika, że w trakcie wykonywania przez zdającą pierwszego zadania na placu manewrowym, instruktor stał na placu manewrowym obok egzaminatora.

Podsumowując, Marszałek Województwa uznał, że skoro postawione przez egzaminatora zarzuty nie wyczerpały znamion art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, to przeprowadzony egzamin podlega unieważnieniu na podstawie art. 72 ust. 1 pkt 2 tej ustawy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył T. T.

Decyzją z [...] maja 2017 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w L. na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 K.p.a. art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz art. 1 ust 1 ustawy z 12 października 1994 r. o samorządowych kolegiach odwoławczych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1659 ze zm.) utrzymało w mocy decyzję organu I instancji. Kolegium podzieliło stanowisko, że zachowanie egzaminowanej nie zagrażało bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego i brak było podstaw do przerwania egzaminu. W momencie użycia przez egzaminowaną biegu wstecznego, a więc podczas włączania się do ruchu nie doszło do nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu. W chwili rozpoczęcia przez egzaminowaną jazdy do przodu samochód, któremu skarżąca miała nie ustąpić pierwszeństwa, znajdował się w

odległości około 70 m od jej pojazdu, a w chwili przerwania egzaminu pojazd wyprzedzający znajdował się jeszcze za pojazdem egzaminacyjnym. Manewr ten nie był sygnalizowany. Tym samym doszło do naruszenia art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami. Odnośnie zarzutu korzystania przez egzaminowaną z pomocy instruktora Kolegium uznało, że bierność skarżącego w tym zakresie uniemożliwiła jego rozpatrzenie, gdyż brak jest już nagrań potwierdzających zasadność tego zarzutu.

Skargę na powyższą decyzję złożył T. T., zarzucając naruszenie art. 77 w zw. z art. 7 i art. 80 K.p.a. oraz art. 51 ust. 1 pkt 2 i ust. 2, art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami.

W odpowiedzi na skargę Samorządowe Kolegium Odwoławcze w L. wносиło o jej oddalenie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił powyższą skargę na podstawie art. 151 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1369 – zwanej dalej P.p.s.a.).

Przywołując treść art. 67 i art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 24 lutego 2016 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach (Dz. U. z 2016 r., poz. 232 ze zm.), Sąd pierwszej instancji podkreślił, że egzamin na prawo jazdy będzie ważny, gdy kandydat na kierowcę wykona wszystkie wymagane zadania egzaminacyjne i wykaże się w trakcie ich wykonywania wystarczającymi umiejętnościami, gdy chodzi o panowanie nad pojazdem, znajomością i umiejętnością stosowania przepisów ruchu drogowego, w konkretnych sytuacjach na drodze. Ocena przebiegu egzaminu i zachowania osoby egzaminowanej w ruchu drogowym, w tym ocena poprawności wykonania zadań egzaminacyjnych, pozostawiona została przez ustawodawcę egzaminatorowi, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami. Wynikające z § 16 pkt 1 ww. rozporządzenia upoważnienie egzaminatora do przerywania egzaminu jest zależne od zaistnienia przesłanek z art. 52 ust. 2 ustawy, w szczególności określonych w tabeli nr 1 załącznika nr 2 do rozporządzenia. Takie sformułowanie wskazuje, iż przesłanki te są przykładowymi sytuacjami, stanowiącymi zachowania, o których mowa w art. 52 ust. 2 ustawy. Samo zatem stwierdzenie, że zaszła jedna z sytuacji określonych w tabeli nie może skutkować mechaniczną oceną, iż należało przerwać egzamin. Cechami zachowania osoby zdającej egzamin, które decydują o zakończeniu egzaminu są rodzaj i bliskość zagrożenia (zagrożenie dla życia i zdrowia, zagrożenie bezpośrednie). Dokonanie oceny, czy konkretne zachowanie osoby zdającej spełnia ww. przesłanki jest dokonywane przez egzaminatora w sytuacji dynamicznej, zależnej od sytuacji na drodze, inaczej niż organ, który musi mieć na względzie, że stwierdzenie nieważności egzaminu łączy się ze stwierdzeniem kwalifikowanej postaci naruszenia, a więc niewątpliwego, jasnego naruszenia przepisów.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie organy zasadnie uznały, że brak było przesłanek do przerwania egzaminu praktycznego i słusznie wskazały na rozbieżność stanowiska egzaminatora, który wpieryw jako przyczynę przerwania egzaminu podawał nieustąpienie przez egzaminowaną pierwszeństwa przejazdu, a następnie podnosił naruszenie zakazu zwiększania prędkości pojazdu, podczas wykonywania manewru wyprzedzania przez innego uczestnika ruchu drogowego, jak i brak kwalifikacji osoby egzaminowanej do uzyskania uprawnień do kierowania pojazdem. Ponadto, co istotne, dokonana przez Sąd analiza załączonego do akt sprawy materiału filmowego z przebiegu egzaminu potwierdza brak podstaw do uznania, że wykonując manewr zawracania na drodze dwukierunkowej, jednojezdniowej i włączając się do ruchu drogowego, uczestniczka postępowania nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu innemu uczestnikowi ruchu drogowego, jak również co do momentu przerwania egzaminu.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył również, że posiadane przez skarżącego uprawnienia nie są dyskrecjonalne i nie uprawniają na arbitralne, niemożliwe do zakwestionowania stwierdzenie, czy osoba egzaminowana posiada, czy też nie posiada kwalifikacji niezbędnych do kierowania pojazdem mechanicznym.

Podsumowując, Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że wystąpiła przesłanka unieważnienia części praktycznej egzaminu z art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, który został przeprowadzony w sposób niezgodny z przepisami w tym z art. 52 ust. 2 tej ustawy.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył T. T., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (tekst jedn. Dz. U. 2017, poz. 978 ze zm.) poprzez błędne przyjęcie, że egzamin był przeprowadzony niezgodnie z przepisami oraz niezasadne przyjęcie, że ujawnione nieprawidłowości miały wpływ na wynik egzaminu;

2. art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami poprzez pominięcie celu, jakiemu służy przeprowadzenie egzaminu na prawo jazdy, kompetencji egzaminatora w zakresie ustalenia, czy osoba egzaminowana porusza się pojazdem w sposób opisany w tym przepisie oraz unieważnienie egzaminu pomimo tego, że osoba egzaminowana nie wykazała się umiejętnościami wykazanymi w tym przepisie, czego ocena jest wyłączną kompetencją egzaminatora;

3. art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 24 lutego 2016 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach (Dz. U. poz. 232 ze zm. – zwanego dalej rozporządzeniem z 2016 r.) oraz w zw. z art. 2 pkt 23 i art. 24 ust. 6 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. 2017 r., poz. 1269 ze zm.) poprzez niezasadne przyjęcie, że zachowanie osoby egzaminowanej nie zagrażało bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu w sytuacji, kiedy zdająca egzamin, włączając się do ruchu, nie upewniła się, czy nie zbliża się inny uczestnik będący już w ruchu, po czym nie ustąpiła mu pierwszeństwa przejazdu podczas włączania się do ruchu, czym wypełniła dyspozycję pkt 10.6 Tabeli nr 1 stanowiącej załącznik nr 2 do rozporządzenia z 2016 r., a tym samym spowodowała bezpośrednie zagrożenie w ruchu;

4. art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zw. z art. 51 ust. 3 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami w zw. z § 23 ust. 1 pkt 2 lit. a rozporządzenia z 2016 r. poprzez uznanie, że egzamin nie został przeprowadzony zgodnie z przepisami w sytuacji, kiedy zadanie egzaminacyjne mieściło się w katalogu zadań przewidzianych przepisami dla tego rodzaju egzaminu na prawo jazdy, zaś ocena prawidłowości jego wykonania jest wyłączną domeną egzaminatora, który uznał w badanym przypadku, że osoba egzaminowana nieprawidłowo wykonała manewry objęte zadaniem;

5. § 27 pkt 6 i 9 lit. a-e i § 28 ust. 1 pkt 2 lit. b rozporządzenia z 2016 r. poprzez pominięcie obowiązków egzaminatora do oceniania wskazanych w pkt 9 lit. a – e umiejętności egzaminowanej a także, że w przypadku nieprawidłowego wykonywania czynności opisanych w pkt 9 lit. a – e czynności egzaminator ma prawo, a nawet obowiązek, negatywnie ocenić wykonanie zadania egzaminacyjnego;

- naruszenie przepisów postępowania, tj.

6. art. 145 § 1 pkt 1 lit. c P.p.s.a. w zw. z art. 7, art. 75 § 1, art. 77 § 1, art. 80, art. 107 § 3 K.p.a. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez brak rozpatrzenia w sposób wyczerpujący całego materiału dowodowego oraz braku oceny na podstawie całokształtu materiału dowodowego, czy dana okoliczność została udowodniona, w szczególności poprzez pominięcie zbieżnej z oceną skarżącego, oceny przebiegu egzaminu dokonanej przez egzaminatora nadzorującego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Łodzi, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz uchylenie zaskarżonej decyzji i poprzedzającej ją decyzji organu I instancji, a także

o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw.

Oceniając wniesioną skargę kasacyjną w granicach określonych przepisem art. 183 § 1 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1369) i nie dostrzegając przy tym wystąpienia przesłanek nieważności, o których mowa w § 2 tego przepisu, jako niezasadny należało ocenić zarzut naruszenia art. 145 § 1 pkt 1 lit. c P.p.s.a. w związku z art. 7, art. 75 § 1, art. 77 § 1, art. 80 i art. 107 § 3 K.p.a. (zarzut 6). Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie za zgodne z przepisami prawa, a skarżący nie zdołał wykazać wadliwości tej oceny w rozpoznawanej skardze kasacyjnej, w szczególności uchybienia wymienionym w analizowanym zarzucie przepisom Kodeksu postępowania administracyjnego. Przede wszystkim zauważyć trzeba, że zarówno orzekające w sprawie organy, jak i Sąd pierwszej instancji, dokonały analizy i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym złożonych przez skarżącego wyjaśnień jako uczestnika kontrolowanego egzaminu (egzaminatora) i wyjaśniły, dlaczego uznały, że nie było podstaw do przerwania egzaminu przez egzaminatora. Wbrew skarżącemu ocenie tej nie można przypisać cech dowolności i nie podważa jej pominięcie, jak stwierdza w treści analizowanego zarzutu skarżący – "oceny przebiegu egzaminu dokonanej przez egzaminatora nadzorującego". I chociaż skarżący nie precyzuje, do której konkretnie oceny nawiązuje, to w aktach sprawy znajduje się pismo Kierownika Oddziału Egzaminowania z 28 listopada 2016 r. "opinia do skargi Pani A. F. na przebieg egzaminu praktycznego z 18 listopada 2016 r.", która jednak ani nie przesądza o prawidłowości przeprowadzonego egzaminu a jedynie go relacjonuje, ani nie może przesądzać autorytatywnie i wiążąco dla organu o prawidłowości przerwania egzaminu, gdyż ocena tej kwestii jest zadaniem organu w toku prowadzonego postępowania administracyjnego.

W tym zresztą zakresie trafnie zaakceptował Sąd pierwszej instancji, konkluzję organów administracyjnych, sformułowaną w oparciu o utrwalony w formie materiału filmowego przebieg egzaminu oraz wyjaśnienia złożone przez egzaminatora i egzaminowaną, wykluczającą zaistnienie w trakcie egzaminu przesłanki określonej w art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami. Zgodnie z tym przepisem: "Część praktyczna egzaminu może zostać zakończona przed wykonaniem wszystkich określonych zakresem egzaminu zadań jedynie w przypadku, gdy zachowanie osoby zdającej zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego". Posłużenie się zatem przez ustawodawcę sformułowaniem "jedynie w przypadku" stanowi wyraźne wskazanie, że tylko zaistnienie sytuacji, w której "zachowanie osoby zdającej zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego" jest podstawą do przerwania egzaminu. W nawiązaniu natomiast do argumentacji skargi kasacyjnej podkreślić trzeba, że tylko ta przesłanka była przedmiotem oceny organów oraz Sądu pierwszej instancji, a nie czy egzaminowana posiadała kwalifikacje do kierowania pojazdami określonej kategorii – jak stwierdzono w zarzucie 2 skargi kasacyjnej: "(...) osoba egzaminowana nie wykazała się umiejętnościami wskazanymi w tym przepisie" [art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami]. Z tego też powodu Sąd pierwszej instancji nie uchybił przepisom art. 51 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy (zarzut 2) oraz § 27 pkt. 6 i 9 lit. a – e i § 28 ust. 1 pkt 2 lit. b rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 24 lutego 2016 r. (zarzut 5), a także art. 72 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 51 ust. 3 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zw. z § 23 ust. 1 pkt 2 lit. a rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 24 lutego 2016 r. (zarzut 4). Zaznaczyć trzeba, że nikt nie kwestionował w sprawie tego, czy zadanie egzaminacyjne było dopuszczalne, ale to czy sposób jego wykonania wprowadzał powyżej opisane zagrożenie. To zaś wbrew twierdzeniom skarżącego podlegało ocenie organu zgodnie z art. 72 ust. 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami i nie było, jak stwierdza się w tym zarzucie, "wyłącznie domeną egzaminatora".

Ocena okoliczności niniejszej sprawy przedstawiona przez organy i zaakceptowana przez Wojewódzki Sąd Administracyjny nie ma charakteru dowolnego, ale zawiera analizę wykonywanego podczas egzaminu manewru, jego długości a przede wszystkim w sposób przekonywujący potwierdza, że zachowanie osoby zdającej nie zagrażało bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego. Odnosząc się do stanowiska prezentowanego przez skarżącego (egzaminatora), słusznie podkreślano rozbieżności w złożonych przez niego wyjaśnieniach, bowiem, przerywając egzamin, egzaminator musi jednoznacznie wskazać, jaka sytuacja stworzona przez osobę zdającą została zakwalifikowana jako zagrażająca bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego. Pomimo rozbieżności w wyjaśnieniach egzaminatora słusznie tak organy jak i Sąd pierwszej instancji dokonały oceny manewru zawracana na drodze dwukierunkowej, jednojezdniowej w świetle ww. zagrożenia, a analiza ta znajduje swoje odzwierciedlenie w materiale filmowym zgromadzonym w aktach sprawy. Podobnie jak uznanie, że nie doszło do sytuacji, w której egzaminowana nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu podczas włączania się do ruchu.

Z tych też przyczyn jako niezasadny należało ocenić zarzut naruszenia art. 52 ust. 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 24 lutego 2016 r. w zw. z art. 2 pkt 23 i art. 24 ust. 6 Prawa o ruchu drogowym (zarzut 3). Wobec prawidłowego ustalenia przez organy, że egzamin był przeprowadzony w sposób niezgodny z przepisami ustawy, a ujawnione nieprawidłowości miały wpływ na jego wynik, na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 72 ust. 1 pkt 2 ustawy z 5 stycznia 2011 r. (zarzut 1).

Mając powyższe na uwadze, Naczelny Sąd Administracyjny na podstawie art. 184 P.p.s.a. oddalił skargę kasacyjną.